Księga Powtórzonego Prawa

Rozdział 9

**1**. Słuchaj, Izraelu, ty dzisiaj masz przejść przez Jordan, aby wydziedziczyć narody większe i mocniejsze od ciebie, miasta ogromne i umocnione pod niebo, **2**. lud mocny i wysoki, synów Anaka, znanych ci, o których słyszałeś: Któż się ostoi wobec synów Anaka? **3**. Niech ci więc dzisiaj będzie wiadomo, że Pan, Bóg twój, kroczy przed tobą jak ogień trawiący. On ich zniszczy, On ich poniży przed tobą, prędko ich wypędzisz, wytępisz, jak ci to przyrzekł Pan. **4**. Nie mów w sercu, gdy Pan, Bóg twój, pokona ich przed tobą: Dzięki mej sprawiedliwości dał mi Pan tę ziemię w posiadanie; bo z powodu nieprawości tych ludów Pan wypędził je przed tobą. **5**. Nie dzięki twojej sprawiedliwości ani prawości serca twojego przychodzisz wziąć ich kraj w posiadanie, lecz z powodu niegodziwości tych ludów Pan, Bóg twój, wypędził je przed tobą, a także aby dopełnić słowa przysięgi danej twoim przodkom: Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. **6**. Wiedz, że nie ze względu na twoją prawość Pan, Bóg twój, daje ci tę piękną ziemię na własność, bo jesteś ludem o twardym karku. **7**. Pamiętaj i nie zapomnij, jak na pustyni pobudzałeś do gniewu Pana, Boga swego. Od dnia, kiedy wyszedłeś z ziemi egipskiej, aż do przyjścia na to miejsce byliście oporni względem Pana. **8**. Na Horebie do gniewu pobudzaliście Pana, i rozgniewał się na was Pan tak bardzo, że chciał was wytępić. **9**. Gdy wszedłem na górę, by otrzymać kamienne tablice przymierza, zawartego z wami przez Pana, i czterdzieści dni oraz czterdzieści nocy przebywałem na górze, nie jedząc chleba, nie pijąc wody, **10**. dał mi Pan dwie kamienne tablice pisane palcem Bożym. Były na nich wyryte wszystkie słowa, które wyrzekł do was Pan na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia. **11**. Pod koniec czterdziestu dni i czterdziestu nocy dał mi Pan dwie kamienne tablice - tablice przymierza. **12**. I rzekł do mnie Pan: Wstań, zejdź stąd prędko, bo niegodziwie postąpił twój lud, który wyprowadziłeś z Egiptu. Szybko zeszli z drogi, którą im zaleciłeś. Uczynili sobie posąg ulany z metalu. **13**. I dalej mówił do mnie Pan: Widzę, że ten naród jest narodem o twardym karku. **14**. Pozwól, że ich wytępię, usunę ich imię pod niebem, a z ciebie uczynię naród mocniejszy i liczniejszy od nich. **15**. Odwróciłem się i zszedłem z góry - a góra płonęła ogniem - trzymając w rękach dwie tablice przymierza. **16**. Ujrzałem wtedy, że grzeszyliście przeciw Panu, Bogu swojemu, czyniąc sobie cielca ulanego z metalu, tak prędko odstąpiwszy od drogi, którą wyznaczył wam Pan. **17**. Wtedy pochwyciłem obie tablice i rzuciłem oburącz, aby je potłuc na waszych oczach. **18**. I leżałem przed Panem, jak za pierwszym razem, przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy, nie jadłem chleba, nie piłem wody za cały ten grzech, którego się dopuściliście, czyniąc to, co jest złe w oczach Pana, i pobudzając Go do gniewu. **19**. Przeląkłem się bowiem, widząc gniew i zapalczywość, jakimi zapłonął na was Pan, tak że chciał was wytępić. Lecz wysłuchał mnie Pan jeszcze i tym razem. **20**. Na Aarona również Pan bardzo się rozgniewał, chcąc go zgładzić, lecz w tym czasie wstawiłem się także za Aaronem. **21**. A rzecz grzeszną, którą uczyniliście, cielca, chwyciłem, spaliłem w ogniu, połamałem, starłem na drobny proch i wrzuciłem do potoku wypływającego z góry. **22**. W Tabeera, Massa i Kibrot-Hattaawa jeszcze drażniliście Pana. **23**. Gdy wysłał was Pan z Kadesz-Barnea, mówiąc: Idźcie, posiądźcie ziemię, którą wam dałem, wzgardziliście nakazem Pana, Boga swojego, nie byliście Mu wierni i nie słuchaliście Jego głosu. **24**. Opornie postępowaliście względem Pana od dnia, kiedy was poznałem. **25**. Zanosiłem błagania do Pana przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy; zanosiłem błagania, bo Pan zamierzał was wyniszczyć. **26**. Modliłem się do Pana, mówiąc: Panie nasz, Boże, nie zatracaj ludu swego i swego dziedzictwa, któreś uwolnił dzięki swej wielkości i wyprowadził z Egiptu mocną ręką. **27**. Pomnij na sługi twoje: Abrahama, Izaaka i Jakuba. Nie zwracaj uwagi na upór tego ludu, na jego nieprawość i jego grzech, **28**. aby nie mówiono w kraju, z którego nas wyprowadziłeś: Pan nie może doprowadzić ich do kraju, który im przyrzekł. Z nienawiści ku nim wyprowadził ich, aby pomarli na pustyni. **29**. A oni są przecież Twoim ludem, Twoją własnością, którą wyprowadziłeś z ogromną mocą i wyciągniętym ramieniem.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.